

Quercus radzi sobie, jak może

Zyski giełdowego towarzystwa są trochę niższe niż przed rokiem, bo klienci nie są przekonani do trwałości trendu na rynku akcji.

Gdyby nie niewielkie dodatnie saldo napływów w lipcu, wrzesień byłby szóstym z rzędu miesiącem odpływów z funduszy akcji. W ubiegłym miesiącu TFI sprzedały akcje na GPW za około 200 mln zł, bo rezultaty funduszy – zwłaszcza lokujących aktywa w małe i średnie spółki – nadal

nie przebiły się do świadomości inwestorów. To główna przyczyna nieco niższych niż przed rokiem zysków giełdowego Quercus TFI w trzecim kwartale 2016 r. Towarzystwo, kierowane przez Sebastiana Buczka, zarobiło na czysto 6,2 mln zł (przed rokiem 6,3 mln zł). To rezultat i tak lepszy niż w poprzednich dwóch kwartałach, kiedy zyski wyniosły po 5,7 mln zł.

Zdaniem Sebastiana Buczka, w najbliższym czasie szanse na to, aby fundusze akcji wróciły do łask inwestorów, są niewielkie.

– Zwiększone napływy do funduszy akcyjnych nie nastąpią, dopóki nie będzie odczuwalny wyraźny trend wzrostowy na GPW. Na razie mamy do czynienia jedynie z co najwyżej tygodniowymi trendami, a to za mało – mówi Sebastian Buczek.

Prezes Quercusa wskazuje, że od początku roku największym zainteresowaniem cieszą się dwa fundusze – bezpieczny, ale też przynoszący niższą marżę fundusz Ochrony Kapitału oraz fundusz absolutnej stopy zwrotu Multistrategy. Na koniec wrze-

śnia ich aktywa funduszy wyniosły – odpowiednio – 1,8 mld zł i 173,3 mln zł. Stopy zwrotu za trzy pierwsze kwartały tego roku to 1,8 proc. dla funduszu Ochrony Kapitału i 5,5 proc. dla Multistrategy, który jest w trakcie emisji certyfikatów.

– Spodziewamy się, że inwestorzy powierzą nam kolejnych kilkadziesiąt milionów złotych – mówi Sebastian Buczek.

Na koniec września towarzystwo zarządzało aktywami o wartości 3,98 mld zł. To 20 proc. więcej niż przed rokiem. Po trzech kwartałach zysk net-

to sięga 17,6 mln zł. Zdaniem prezesa Quercusa, są coraz większe szanse na naliczenie success fee na koniec roku, co podbiłoby wynik. Po trzecim kwartale szacunkowa wartość opłaty to 8,06 mln zł, natomiast wartość zobowiązań warunkowych z tytułu wynagrodzenia zmiennego dla dystrybutorów to 1,1 mln zł.

Kurs Quercusa pozytywnie zareagował na rezultaty i rósł o ponad 4 proc. na sesji w poniedziałek. Od początku roku notowania są na niespełna 9-procentowym plusie. [JOB]